Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Nr. 4 **Kwiecień 1932** **Rok XII.**

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata:	Redakcja i Administracja:	Konto czekowe P. K. O
Rocznie . . . 3·— Zł	**Tarnów, M. Focha 18**	Kraków: Nr. 401.068
Półrocznie . . 1·50 Zł		Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

J. E. Najdostojniejszemu Arcypasterzowi w dniu Imienin

Któż w dniu Imienin Jego Ekscelencji Najczcigodniejszego Księdza Biskupa będzie bliższym Jego Ojcowskiemu sercu z ogółu wiernych i z większą miłością złoży Mu serdeczne życzenia — jak nie młodzież, zrzeszona w Stowarzyszeniach?

Wszakże On, Dostojny Arcypasterz, w czasie długich i znojnych lat pasterzowania całą miłość swą przelewa na młodzież, troszcząc się gorąco o jej szczęście istotne i dobro prawdziwe.

Stąd w dniu Imienin — młodzież Stowarzyszeń — świadoma tej miłości i ojcowskiej opieki — złoży u stóp Ołtarzy Pańskich swe gorące a proste modlitwy w intencji Najdostojniejszego Solenizanta, Protektora, Ojca i Przyjaciela. Prosić będzie usilnie i z całym zapałem Pana Zastępów o zachowanie na dalsze najdłuższe lata Sędziwego a tak bardzo ukochanego Arcypasterza w zdrowiu najlepszem i pomyślności dla dobra jej, dla dobra całej diecezji.

W tym dniu — pamiętając na Jego wskazania — ponowi serdeczne śluby i postanowienia, że w tych trudnych dla katolickiej organizacji czasach, podwoi swą gorliwość w pracy nad uszlachetnieniem własnem, nad utrzymaniem na każdy dzień w duszy łaski poświęcającej, nad szerzeniem wśród otoczenia poszanowania przykazań Bożych, ukochania Kościoła św. i Ojczyzny naszej.

Błogosław Najdostojniejszy Arcypasterzu — Ojcze nasz ukochany — całej organizacji naszej, by praca jej wychowawcza szła zawsze szlakami woli Bożej i pragnień Twego serca.

Echa Zmartwychwstania Pańskiego

Jeszcze silnie tkwi w sercach wiernych wspomnienie przeżytych Świąt Wielkanocnych, jeszcze Kościół św. wspomina nam je przez często wracające w modlitwach Jego radosne »Alleluja«. — Były to piękne dni, dni wiosenne, dni, w których z ust wiernych wyrywał się okrzyk: »Ten jest dzień, który uczynił Pan, radujmy i weselmy się w nim«. — Były to dni, których pamięć przechowuje się długo w sercach ludzkich; rzucą one nawet kiedyś, już w ostatniej godzinie życia przejasne blaski na łoże naszej śmierci.

Duch tych Świąt winien nas zawsze przepełniać — są to bowiem Święta życia prawdziwego i pełnego, życia łaski. Można bowiem chodzić po świecie, a być umarłym. Za życia umarłym jest ten, kto stracił przyjaźń i miłość Bożą; kto uwikławszy się w namiętności i hołdując im, strawił swe siły; kto żyje bez celu, bez ideału; komu zgasło światło wiary w sercu, kto jednem słowem nie ma łaski poświęcającej — jest umarłym za życia.

W tych dobrze przeżytych dniach Wielkanocy powstaliśwy przez spowiedź szczerą razem z Chrystusem Panem do nowego życia. Teraz nie pozostaje nam nic innego do uskutecznienia, nie mamy ważniejszego zadania, jak w tem Bożem życiu łaski wytrwać, — żyć dalej i już nie umierać, żyć i wznosić się coraz wyżej na drodze cnoty. O, niech nasi druhowie zapiszą sobie głęboko w sercach słowa św. Pawła: »Jeśliście współpowstali z Chrystusem, co wzgórę jest, szukajcie« (Kol. 3 — 1).

Drugiem znamieniem tych Świąt — to radość głęboka i szczera. Promienieje ona w Chrystusie Zmartwychwstałym, przepełnia Go zupełnie ta radość z chwały, która Go wyniosła na wyżyny niedostępne; pełen jest wesela i szczęśliwości pierwszego człowieka uwielbionego.

Jeśli dusze nasze otrząsły się z martwoty, jeśli odzyskaliśmy i spotęgowali w sobie życie łaski — to niechże takie czyste i uwielbione wesele i radość zagości i trwa stale w sercach naszych. — Wszakżeż młodości znamieniem to szczęście i radość. W obecnych warunkach, gdzie tyle przygnębienia spotykamy, winni druhowie wiedzieć, gdzie tkwi dla nich źródło szczęścia, winni je upatrywać w życiu czystem i szlachetnem, w ofiarnem spełnianiu obowiązków swoich. Radość jest potrzebą serc młodzieńczych, radości potrzeba duszom, dźwigającym krzyż, sercom skruszonym i zranionym, duszom, postawionym w ogniu walk i zmagań wewnętrznych. Słusznie mówią, że radość to życie, wzrost i tężenie duszy; to promień słoneczny, który duszę ożywia, budzi i rozwija drzemiące w niej siły. Usiłujmy i umiejmy z Świąt Wielkanocnych czerpać należytego ducha, pociechę i wesele.

Wreszcie od Zmartwychwstałego Chrystusa Pana wieje duch nadzieji. Jeśli On pokonał śmierć i wstał pełen chwały i uwielbienia, to i nas również za życie pełne trudów, cierpień i ofiar czeka radosny dzień Zmartwychwstania. Jeśli On przez cierpienie szedł do chwały — to i nas trudności doczesnego życia nie powinny zrażać. Ta nadzieja winna być naszą siłą. Była ona siłą i pokrzepieniem dla naszego narodu w dniach niewoli. Winna nią i dziś pozostać. Ten duch nadziei w przyszłość pomyślną dla naszej sprawy, dla naszych zamierzeń — winna przepełniać wszystkich naszych druhów. Podjęliśmy pracę dla wielkich celów; spotykają nas trudności, piętrzą się przeszkody; nic to, sprawa dobra zwycięstwo odniesie. My tylko wytrwajmy przy niej bez wahań, bez zastrzeżeń, bez kompromisów — wiernie i ofiarnie do końca.

* * *

Oto pewne echa i myśli, cisnące się w okresie Wielkiejnocy. — Niechże to życie łaski i gorliwość szczera w dążeniu do dobra znamionuje naszych druhów; niechże radość i nadzieja towarzyszy im w dalszej drodze życia. Niech wszyscy wytężą siły w pracy, by stanąć bliżej Pana, pełnego chwały i bardziej upodobnić się do Niego niech w żadnej chwili życia, w żadnem zmaganiu się ze złem nie tracą Go z oczu — bo wtenczas stracą życie duszy, radość i nadzieję.



Z działalności Związku

Okres Wielkiego Postu był czasem silniejszego zwrócenia uwagi młodzieży Stowarzyszeń na rozbudzenie i pogłębienie życia wewnętrznego. W tym celu odbywało się wiele po naszych parafjach rekolekcyj, przeznaczonych specjalnie dla młodzieży. Z wielkim trudem, ale też z błogosławionymi wynikami udało się urządzić Zarządowi Związku rekolekcje zamknięte w Pilźnie. Ponadto w okresie Wielkiego Postu udzielał jeszcze Ks. Sekretarz rekolekcyj w Tęgoborzy i Grybowie,

Dnia 26. II. był kurs dla Zarządów S. M. P. w Wojniczu. Przybyła młodzież z Wojnicza, Olszyn, Wierzchosławic, Dębna i Grabna. Druhowie miejscowi ugościli przybyłych druhów herbatką. Nastrój w czasie, kursu bardzo podniosły i interesujący.

Dnia 4. III. był kurs w Oleśnie. Przybyły Zarządy z Ćwikowa, Mędrzechowa, Kupienina, w łącznej ilości 36 druhów.

Dnia 28. II. instruktor rolniczy Związku odwiedził Stowarzysz. w Apolinarach i Izbiskach, wygłaszając referaty na aktualne tematy. Stowarzyszenie w Izbiskach rozpoczęło pracę w organizacji z wielkim zapałem.

Dnia 6. III. instruktor rolniczy odwiedził S. M. P. w Straszęcinie.

Poruszył na zebraniu sprawy organizacyjne i sprawy oświaty roln. Stow. w Straszęcinie dzięki opiece gorliwego ks. Patrona Serwina ma wszelkie widoki powodzenia.

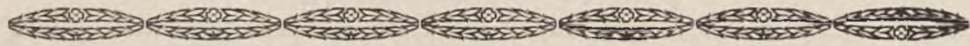
Dnia 31 marca odbył się w Tarnowie kurs P. T. Księży Patronów. Uczestników zjechało ponad stu. Obrady miały charakter poufny — dotyczyły zagadnień wychowania młodzieży i ustosunkowania się do aktualnych trudności w pracy organizacyjnej.

Jak wszystkim wiadomo — dnia 11 kwietnia 1932 w poniedziałek przypadają Imieniny J. E. Ks. Biskupa Ordynarjusza, Założyciela i Protektora naszego Związku. Niechże wszyscy druhowie w tym dniu wezmą udział we Mszy św. i gorące niech zanoszą modlitwy do Pana Jezusa o zdrowie i pomyślność dla Najdostojniejszego Arcypasterza, Wielkiego Przyjaciela i Opiekuna młodzieży. Niech ten dzień Imienin zacieśni węzeł miłości naszych druhów z Najczcigodniejszym Arcypasterzem; niech ten dzień przypomni wszystkim miły obowiązek wdzięczności codziennej modlitwy druhów za Najczcigodniejszego Ks. Biskupa, by Go Bóg zachował nam na najdłuższe jeszcze lata.

Z dziedziny Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.

Nadchodzi wiosna — spóźniona wprawdzie, zimna jeszcze — ale idzie. Z nastaniem dni ciepłych należy rozpocząć zabawy i ćwiczenia na świeżem powietrzu. Zarząd powinien obmyśleć program, dotyczący Wychowania Fizycznego. Oczywiście — musi się przytem liczyć z warunkami terenowemi i lokalnemi. Ale tego działu pracy żadnemu SMP. pominąć nie wolno. Smutnie to świadczyłoby o młodzieży, jeśliby do ćwiczeń i gier ruchowych nie miała ochoty. Nie pozostałoby nic innego, jak nad takiem S. M. P. zanucić: „Ospały i gnuśny, zgrzybiały ten świat". — Jakie ćwiczenia i gry wybrać? Gdy niema rozległego boiska — kawałek wolnego miejsca wszędzie się znajdzie — wybrać do gry piłkę siatkową, koszykową; przy większem boisku ćwiczyć palant i piłkę nożną. Prawidła tych gier można nabyć w Związku za kilkadziesiąt groszy. W programie ćwiczeń z lekkiej atletyki uwzględnić bieg na 100 i 1000 m, bieg rozstawny, skoki w dal i wzwyż, rzut kulą, dyskiem i oszczepem. Wszelkie objaśnienia i zasady tych ćwiczeń znajdziecie w Związku. Ponadto mamy bogaty wybór innych gier ruchowych na świeżem powietrzu, dlatego prosimy je już teraz zamawiać. Bardzo lubianą przez młodzież grą jest ping-pong, — tennis pokojowy.

Zatem materjał mamy bogaty; tylko trochę dobrej woli i zapału



oraz zaradności, a można pięknie uwzględnić W. F. w naszych SMP. Mamy wielu druhów, którzy przeszli kurs W. F., mamy dużo życzliwych ze sfer nauczycielskich — więc poprosić ich o pomoc; chętnie jej użyczą. Naturalnie, gdzie Stowarzyszenie niema zrozumienia dla tej sprawy, gdzie praca się tylko tli, gdzie niezaradność kwitnie, tam nie można się spodziewać, by podjęto jakąkolwiek pracę w tym dziale.

Z nastaniem wiosny zaczną się częstsze ćwiczenia hufców P. W. Wzywamy najgoręcej naszych druhów, aby pracę w Przysposobieniu Wojskowem traktowali bardzo poważnie i sumiennie. Wskutek zmniejszenia budżetów Powiatowych Komitetów P. W. i W. F. nie wszystkie zgłoszone oddziały P. W. z naszej organizacji mogły być przyjęte do ćwiczeń; gruchnęła nawet pogłoska — oczywiście nieprawdziwa — że w S. M. P. już nie będzie można prowadzić hufców P. W. Z całym naciskiem stwierdzamy, że dotąd ma nasza organizacja pełne prawo do korzystania z pomocy powiatowych komend i do prowadzenia ćwiczeń P. W. Wszelako przy zgłoszeniach trzeba usilnie zabiegać o przyjęcie oddziału do ćwiczeń. Nowy rok szkolny dla ćwiczeń P. W. zaczyna się 1. IX. b. r. Dlatego oddziały należy wcześnie zgłaszać, już w drugiej połowie lipca. Niniejszem podajemy wzór podania o przyjęcie oddziału do ćwiczeń:

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej
w Krynicy

Do Powiatowego Komendanta P. W. i W. F.
w Nowym Sączu

KARTA ZGŁOSZENIA ODDZIAŁU DO PRAC P. W. i W. F.

Niniejszem zgłaszamy przystąpienie do prac P. W. i W. F. naszego oddziału ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Krynicy. — Patronem Stowarzyszenia jest .... a naczelnikiem (komendantem) jest .... (imię, nazwisko). Stan ewidencyjny naszych członków jest wypełniony na wewnętrznej stronie deklaracji. Korespondencję prowadzi Ks. Patron ....

Krynica, dnia 16 lipca 1932.

Podpisy: ....

Pieczęć

Ks. Patron

....

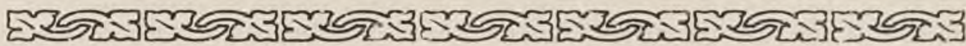
Naczelnik lub komendant

Oczywiście, że nazwy miejscowości ulegną zmianie przy innych S. M. P. My podajemy tylko wzór. Na wewnętrznej stronie trzeba wypełnić ewidencję członków. Zrobić to należy w sposób następujący:

EWIDENCJA CZŁONKÓW

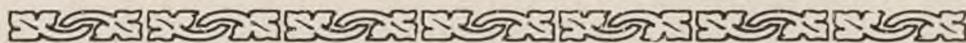
L. p.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce urodzenia	Imiona rodziców	Wyznanie	Narodowość	Wykształcenie	Zawód	Stosunek do wojska	Przynależność do P. K. U.	Miejsce zamieszkania	UWAGI
1.												
2.												
3.												

Prosimy zachować sobie ten wzór zgłoszenia, by go wyzyskać w odpowiedniej chwili. Ze względu na ważność przygotowania się do należytej obrony granic państwa, na korzyści osobiste z dobrego wyszkolenia w P. W. lub W. F. wzywamy z całą usilnością do licznych zgłoszeń i sumiennego zajęcia się tym działem pracy.



Druhowie

Kwietniowy numer „Przyjaciel Młodzieży" rozpisał ankietę na temat: Miłość w SMP. Przeczytajcie pytania dokładnie — zastanówcie się — i prześlijcie swe uwagi do redakcji „Przyjaciela". Nie dajcież się wyprzedzać w posłuchu i karności innym SMP. Rozkaz!!!



Rekolekcje zamknięte w Pilźnie

Zapowiedziane w poprzednim numerze »Młodego Polaka« rekolekcje zamknięte w Pilźnie odbyły się pomyślnie; przyjechało 28 druhów z okolicznych Stowarzyszeń. Rekolekcje rozpoczęto uroczystem nabożeństwem w niedzielę Palmową o godzinie 8-mej wieczór, zakończono je we Wielki Czwartek wspólną Komunją św. Nastrój wśród uczestników był podniosły i poważny; druhowie zachowali się nadzwyczaj poprawnie. Cztery nauki dziennie, czytanie duchowne, droga Krzyżowa, adoracja Najśw. Sakramentu wieczorem, cząstki Różańca św., odmawiane wspólnie — wszystko to składało się na pracowite wypełnienie dnia. Przestrzegane pilnie milczenie uczestników przyczyniało się do wzmożenia skupienia uwagi na sprawy życia wewnętrznego. — Zadowolenie druhów i radość z odbytych rekolekcyj była

ogromna; o, chyba pamięć ich pozostanie na długo w sercach uczestników; to serdeczne zbliżenie się ich do Boga, do Pana Jezusa, przyczyni się do utrwalenia ich w cnocie; już ich prędko nie omami świat — wiedzą oni, na czem polega prawdziwe szczęście człowieka — wiedzą i potrafią zachować i utrzymać je w sercu.

Ks. Sekretarz poczuwa się do miłego obowiązku złożenia niniejszem najserdeczniejszego podziękowania wszystkim tym, którzy umożliwili młodzieży odprawienie rekolekcyj. Szczególnie dziękuje Przezacnemu Ojcu Przeorowi za łaskawe użyczenie pomieszczenia w klasztorze, Przewielebnemu Ks. Dziekanowi za opiękę moralną i serdeczne słowa do młodzieży przy zakończeniu rekolekcyj i wszystkim Czcig. Księżom Patronom za ofiarne pokrycie kosztów utrzymania uczestników — życzliwością swoją i pomocą materjalną przyczynili się do uskutecznienia dzieła wielkiego dla Kościoła, Ojczyzny i młodzieży.



Uczestnicy rekolekcyj zamkniętych w Pilźnie od 20 — 25. III. 1932 r.

Z działu Przysposobienia Rolniczego

Zbliża się czas rozpoczęcia prac w zespołach Przysp. roln. na łanie ojczystej ziemi. W nowo rozpoczętym roku praktycznych prac konkursowych, nie wolno uczniom P. r. popełniać spotykanych błędów, jak lenistwo i rozmyślna obojętność — każdego uczestnika zespołu winna cechować punktualność, wytrwałość, samodzielność i solidność w pracy. Jeżeli te znamiona będą towarzyszyć naszym gromadom —

to i wynik pracy letniej będzie pomyślny i przyniesie zadowolenie dla każdego ucznia.

Najważniejszą rolę ma do spełnienia przodownik — przy rozpoczęciu pracy:

1) Zwołać zebranie całego zespołu i omówić prace, jakie mają być wykonane, t. j. przygotowanie poletek przy tematach uprawowych, jak kukurudza, buraki, ziemniaki, marchew pastewna, powierzchnia poletek 100 m^2. Przy warzywach jak cebula, ogórki, kapusta, pomidory — poletka 50 m^2.

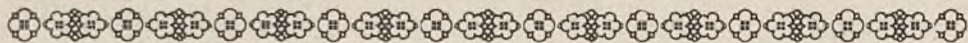
2) Każdy przodownik winien zebrać należytość od uczestników, t. j. na dzienniczek, nasiona, oraz instrukcje do odnośnego tematu. Zwracamy uwagę, że dzienniczki pozostałe z roku ubiegłego nie używane należy wykorzystać, tak samo i instrukcje — przyczem prosimy zawiadomić Związek, ile mamy wysłać dzienniczków i instrukcyj, żeby uniknąć niepotrzebnych kosztów przesyłki i różnych nieporozumień.

3) Dla wszystkich SMP. dzienniczki i instrukcje dostarczy bezpośrednio Związek. Potrzebne nasiona, t. j. buraków pastewnych, ziemniaków dostarczają Okręgowe Tow. Rolnicze w powiecie — tam każdy przodownik winien się zgłosić do p. instr. roln. po odbiór tego materjału — oczywiście z gotówką — bo ceny są możliwie przystępne. Przodownicy muszą tu wykazać dużo sprytu i energji około tych spraw. Gdyby zaszły wypadki, że O. T. R. względnie p. instr. roln. powiatu odmówił zespołom S. M. P. nasion czy innego materjału — to prosimy zaraz zawiadomić Związek, a postaramy się sami o materjał — bo to nam nakazuje nasz obowiązek organizacyjny, że zespół raz zorganizowany, winien prace swe rozpocząć i doprowadzić do końca. Zespoły z hodowlą królików winny mieć przygotowane klatki — króliki rasowe większość zespołów otrzyma ze Związku, będą one w cenie 3 Zł za parę — przodownicy mają zatem obowiązek zbierać już pieniądze od swoich członków — zaznaczamy również, że przodownik winien pisemnie zamówić króliki w Związku, z podaniem dokładnej ilości uczestników. Równocześnie prosimy S. M. P. hodowli królików z roku ubiegłego, które mają młode króliki rasowe do sprzedania, o rychłe podanie nam, ile par mogą sprzedać — bo przez to ułatwi się zbyt i lepszą cenę da zespołom starszym — a temsamem drogą organizacyjną zaopatrzymy w materjał zespoły nowo powstałe.

Dalsza ważna sprawa w pracach P. r. jest akcja doświadczeń z nawozami azotowemi. Do owych doświadczeń zgłosiło się z górą 1500 uczestn., pod różne rośliny gospodarcze — na które potrzebna ilość nawozów wynosiła z górą 6.000 kg. Ponieważ Dyrekcja P. F. Z. A. w Mościcach przydzieliła nam tylko 3.000 kg. nawozów do doświadczeń, przeto podajemy do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że przeprowadzimy tylko doświadczenia przy uprawie buraków past.,

Hallo! Uwaga:

Doroczny Zjazd delegowanych odbędzie się w tym roku w drugi dzień Zielonych Świątek. Już obecnie zbierać swe drobne oszczędności, by móc wziąć udział w uroczystościach i obradach Zjazdu. Zapraszamy gorąco i serdecznie wszystkich druhów!



pszenicy i łąk — do doświadczeń tych otrzymacie saletrę wapniową pod buraki i pszenicę i na łąki saletrę »Nitrofos«. Zatem apelujemy do wszystkich przodowników zespołów doświadczalnych o sumienny rozdział otrzymanych nawozów pomiędzy najsolidniejszych członków w następującej ilości: po 3 kg. saletry wapniowej na poletko buraków o powierzchni 100 m^2, po 2 kg. saletry wapniowej na poletko pszenicy o powierzchni 100 m^2, po 3 kg. saletry »Nitrofos« na poletko łąki o powierzchni 100 m^2. — Nawozy powyższe otrzymają zespoły w najbliższych dniach. Szczegółowe instrukcje o prowadzeniu i stosowaniu owych doświadczeń otrzymają zespoły oddzielnie wraz z dzienniczkami do konkursów.

Dla orjentacji zamieszczamy spis Przew. Księży Patronów, którzy otrzymają nawozy azotowe dla okolicznych S. M. P.

Ks. Kanonik Lalik dla Łapczycy i Chełmu; ks. Kanonik Ligęza dla S. M. P. Szczucin, Zabrnie, Skrzynka, Wólka Mędrzechowska, Słupiec, Maniów, Szczucin Ż.; ks. Kanonik Pabian dla S. M. P. Podegrodzie, Brzeźna Litacz, Jazowsko; ks. Stabrawa dla S. M. P. Rzochów, Książnice; ks. Król dla S. M. P. Wiśnicz N. Królówka, Sobolów, Trzciana; ks. Papież dla S. M. P. Mędrzechów M. i Ż, Kupienin; ks. Kan. Dunajecki dla S. M. P. Kolbuszowa G., Werynia, Cmolas; ks. Kan. Smoła dla S. M. P. Bielcza, Borzęcin; ks. Kan. Wilczeński dla S. M. P. Męcina, Przyszowa; p. Karaś, dla S. M. P. Dobra; p. Józef Mroczka dla S. M. P. Gawrzyłowa, Lubzina; ks. Dziekan dla S. M. P. Porąbka Uszewska, Biesiadki, Łysa Góra, Łoniowy; ks. Szafrański dla S. M. P. Okulice, Cerekiew; ks. Kan. Dziurzycki dla S. M. P. Podborze, Izbiska, Apolinary; ks. Drwal dla S. M. P. Rzepiennik B., Żurowa; ks. J. Stawiarski dla S. M. P. Okocim, Mokrzyska; ks. Grabowski dla S. M. P. Brusnik; ks. Aleksander Budacz dla S. M. P. Dąbrówka W., Dąbie, Straszęcin; ks. Śledź dla S. M. P. Ryglice, Lubcza; ks. Kan. Nagórzański dla S. M. P. Gumniska-Fox; ks. Pref. Kozioł dla S. M. P. M. i Ż. Szczawnica; ks. Kan. Habas dla S. M. P. Nockowa; ks. Kan. Stańczyk dla S. M. P. Trześń, Borowa; ks. Prob. Kuc dla S. M. P. Dąbrówka Polska; ks. Zaskalski dla S. M. P. Nieczajna; ks. Kan. Chłoń dla S. M. P. Zagorzyce; ks. Lipień dla S. M. P. Ochotnica Dolna; ks. Kan. Waleń dla S. M. P. Gródek; ks. Kan. Sta-

szałek dla S. M. P. Tęgoborza; ks. Kan. Fasuga dla S. M. P. Jakubkowice-Żbikowice; ks. Prob. Dziedziak dla S. M. P. Ż. Ujanowice; p. Stan. Hupstoń dla S. M. P. Tuchów; ks. Kan. Bialik dla S. M. P. Tylmanowa; ks. St. Syper dla S. M. P. Grybów; ks. Jagiełka dla S. M. P. Szyk. Dla S. M. P. powiatu tarnowskiego nawozy będą do odebrania w Związku w Tarnowie. Równocześnie nadmieniamy, że wyżej podane S. M. P. mają się zgłosić po odbiór nawozów do powyższych X. X. Patronów. *J. Z.*

Ostatni już czas —

by nadesłać sprawozdanie roczne! Już przygotowujemy do druku sprawozdanie z pracy na terenie całego Związku — a dotąd jeszcze nie mamy wszystkich sprawozdań z naszych SMP. — Dlaczego? Oszczędźcie nam kosztów listownych przypomnień!!!

Druhowie piszą...

Prosimy uważnie przeczytać korespondencję druhów z **Kupienina.** *Piszą:*

Jak poprzednio dawaliśmy znaki o sobie, tak i teraz pragniemy się przypomnieć Związkowi. Na dzień 17. I. ogłosiliśmy „Walne zebranie“, na które przybyli w znacznej liczbie Ojcowie druhów, — druhowie sąsiedniego stowarzyszenia z Mędrzechowa i miejscowe stowarzyszenie żeńskie. Odbyto wszystkie sprawy dotyczące „Walnego zebrania“, zebrań plenarnych i wszystkich obowiązków względem druhów.

Podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa, druhowie wspólnie adorowali P. Jezusa w Najśw. Sakramencie.

Przy szczerej opiece druha wice-Patrona Babiarza Tadeusza stowarzyszenie ciągle idzie naprzód; Za dzielną pracę nad rozwojem organizacji, jesteśmy Mu bardzo wdzięczni i składamy Mu serdeczne „Bóg zapłać“. Jego to pomysłem został wprowadzony, a uchwalony przez Zarząd „Konkurs obowiązkowości“; obowiązuje on wszystkich druhów do spełnienia swoich obowiązków, a za spełnianie i niespełnianie tychże, otrzymuje odnośnie do tego punkty, a który druh z końcem roku otrzyma najwięcej punktów, zasługuje na miano „Wzorowego druha“ i otrzymania nagrody umówionej.

Wspólnie z Stowarzyszeniem żeńskiem, urządziliśmy 14. II. „Akademję papieską“ ku czci 10-ciolecia wstąpienia na tron Ojca św. Piusa XI; na program składają się: Słowo wstępne, odczyt, „Życiorys Ojca św. Piusa XI“, referat, „Akcja Katolicka“, deklamacje i śpiewy.

W tym karnawale założyliśmy, kółko misyjne, do którego należą wszyscy druhowie, kółko muzyczne i kółko szachistów, którego druhowie rozgrywali turniej szachowy o mistrzostwo stowarzyszenia. Po ukończeniu tegoż, mistrzem został druh 16-letni Zimowski Józef.

Na wielkie uznanie z naszej strony zasługuje także, Pan Szczepanek Bolesław, tutejszy współpracownik z stowarzyszeniem, przy którego pomocy nauka nut, śpiewu i gry na skrzypcach, rozwija się pomyślnie. Jakżeto miły widok dla oka, gdy ktoś wejdzie do lokalu czytelni, gdzie druhowie z zafrasowaną miną grają w szachy, lub

ze skupioną uwagą i wytężonym słuchem uczą się gry na skrzypcach i mandolinie, zamiast włóczyć się bez celu po ulicach czy gdzieindziej.

Każdy dzień w tygodniu mamy czemś pożytecznem zajęty; a mianowicie: poniedziałek i piątek „Śpiew", wtorek i sobota „Nauka nut", środa „Wieczór dyskusyjny", czwartek i niedziela „Czytelnia".

Posiedzenia Zarządu mamy co dwa tygodnie, a zebrania plenarne w drugą i czwartą niedzielę każdego miesiąca, na którego program składają się: śpiewy, dwa referaty, duże deklamacje, skrzynka zapytań.

Oto króciutkie streszczenie naszej pracy w tym kwartale, która nam przynosi wielkie zadowolenie, i wesołe chwile spędzane w gronie miłych towarzyszów.

Kończąc, pozdrawiamy jaknajserdeczniej Najczcigodniejszego Ks. Sekretarza, wszystkich współpracowników Związku, wszystkie Stowarzyszenia i życzymy wszystkim wesołego „Alleluja"!

Wdowiak Stanisław, sekretarz *Białek Stanisław*, *prezes*

Druhowie z innych S. M. P.! Czy u Was tak praca się rozwija, czy tak gorliwie staracie się o żywotność Stowarzyszenia, jak druhowie z Kupienina?

Kochanych druhów mile pozdrawiam i zapraszam w komplecie na Zjazd.

Otrzymaliśmy pierwszą korespondencję z **Biesiadek.** *Piszą:*

Do naszej parafji zwanej Biesiadki, rozłożonej na piaszczystej górze pasma podhalańskiego, między grodowem miastem Czchów a pow. m. Brzesko, przybył z Kolbuszowej, pełen zapału do pracy, Przewielebny ks. Feliks Pudełko administrator.

Gorliwej duszpasterskiej Jego pracy, zawdzięczamy istnienie S. M. P., które dzięki Jego inicjatywie zostało założone.

Przed Św. Młodz. pomimo że Stow. u nas jeszcze nie było, ks. Patron urządził dla nas uroczyste nab. Triduum ku czci św. Stan. Kostki, w którem kilkudziesięciu chłopców z parafji brało udział. Zaś w Święto Młodz. kiedy Stow. czciły swego Patrona uroczystemi akademjami, myśmy Go uczcili właśnie założeniem S. M. P.

Po nabożeństwie, w sali szkolnej przepełnionej publicznością i po przemówieniu przew. ks. Pudełki o potrzebie tej organizacji, S. M. P. zostało założone. Wpisało się członków 32. Mamy również złożony patronat z kilkunastu chętnych gospodarzy, którzy nam w pracy dopomagają. Przew. ks. Patron nie szczędzi nam słów zachęty i kształci nasze młode serca, również Vice-Patron pan prof. Wojciech Wąs, który w swych wykładach gospodarczo-naukowych zachęca druhów do pracy na tej placówce.

Zebrania mamy co dwa tygodnie; ponieważ jeszcze nie mamy własnego Ogniska schodzimy się w sali szkolnej. Tu mamy zainstalowaną antenę, aparatu radjowego pożycza nam ks. Patron. Zebrania Zarządu mamy raz w miesiącu u Przew. ks. Patr.

W czasie świąt Bożego Narodzenia odegraliśmy Jasełka p. t. „Gdy się Chrystus rodzi". Graliśmy 2 razy ku ogólnemu zadowoleniu widzów; w czasie przerw przygrywała nam muzyka radjowa. Na zapusty odegraliśmy wspólnie z członkami miejscowego T. S. L. 2 wesołe komedyjki p. t. „Kominiarz i Piekarz" i „Potrójna narzeczona". Sztuki wypadły bardzo dobrze. W naszych przedstawieniach reżyseruje nam wybitny artysta Antoni H. Sacha Żerkowski. Dochody z przedstawień obracamy na własne „Ognisko i czytelnię". W czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa urządziliśmy wspólną Adorację Najśw. Sakram. wraz z ks. Patronem.

Z okazji dziesięciolecia koronacji Ojca św. Piusa XI. zebranie nasze poświęcone było tej uroczystości. Po wykładzie o Ojcu św. Piusie XI., który miał ks. Patron, przez radjo, braliśmy udział w Akademji uroczystej z Warszawy, potem były deklamacje. — Zaczynamy też prace Przysposobienia Rolniczego, zorganizowaliśmy 2 zespoły buraków i kukurudzy.

Pomimo że nie wszyscy druhowie którzy się zapisali, na nasze zebrania chodzą, bo stale uczęszcza 20 druhów ale ci są pełni zapału do pracy i widzimy już i przekonywujemy się ile dobrego S. M. P. nam daje. Żywimy wielką wdzięczność i przy-

wiązanie dla naszego Czcigodnego ks. Patrona i dla tych wszystkich, którzy nad nami pracują, rozwijają nasz umysł i uszlachetniają nasze serca.

Kończąc pozdrawiamy Przewielebnego ks. Sekretarza, którego tylko z radja znamy, szanowną „Redakcję“ i wszystkich druhów naszem hasłem „Gotów“.

Myszka Franciszek, prezes *Machał Jan*, sekretarz

Bardzo się cieszę Waszem pięknym dorobkiem pracy za te kilka miesięcy — da Pan Bóg, że może kiedy przylecę do Was już nie na falach eteru — ale na bardziej przyziemnym środku lokomocji. Zapraszam Was wszystkich w charakterze gości na Zjazd do Tarnowa.

Otrzymaliśmy 5 stronicowy list formatu olbrzymiego z **Jakóbkowic.** *Dzieje S. M. P. i sprawozdanie z ostatniego roku nadesłali Prusak Jan, prezes i Gargula Józef, sekretarz. Nie możemy w całości umieścić tej korespondencji, gdyż zajęłaby z pół „Młodego Polaka“. SMP. w Jakóbkowicach należy do najlepszych w Związku. Istnieje już lat 12. Wielkie zasługi dla Stow. położył X. Jan Jarosz, przeniesiony przed kilku tygodniami do Okocima. Tak Związek jak i druhowie wyrażają Mu najserdeczniejsze podziękowanie za Jego prawdziwie gorliwą i ofiarną pracę. Piękny rozwój SMP. to zasługa również przezacnego p. Kierownika szkoły. Z rozrzewnieniem i głęboką wdzięcznością piszą o Jego pracy druhowie. Stowarzyszenie zlikwidowało częściowo szkółkę drzewek. Rozsprzedano 2.620 drzewek — 15% dochodu przeznaczono na budowę domu, resztę rozdzielono między członków. Dochód z urządzonej loterji fantowej przeznaczono na orkiestrę, którą prowadzi p. Kierownik i Instruktor Józef Prusak. Od połowy listopada p. Kierownik prowadzi kurs dokształcający.*

Stowarzyszenie straciło w ubiegłym roku jednego z najlepszych druhów Ernesta Prusaka. Pogrzeb Jego był prawdziwą manifestacją uczuć uznania dla zacnego druha.

Wszystkich druhów bardzo serdecznie pozdrawiam i życzę dalszego zapału do pracy. —

Może się jeszcze zmieści list z **Dąbrówki Wisłockiej.** *Piszą:*

Stowarzyszenie istnieje od dnia 11 stycznia 1931 r. Na początku mieliśmy 20 druhów, ale w ciągu lata wielu zeszło na manowce. Nie smucimy się jednak, gdyż zastąpili ich młodsi, którzy wystąpili ze szkoły.

Zebrania urządzamy co dwa tygodnie. Na zebraniach wygłaszane są wykłady jakie nasuwają się z okazji świąt kościelnych i narodowych.

Pierwszą uroczystością była wspólna spowiedź i Komunja św. w czasie wielkanocnym, a w Wielki Piątek adoracja przy Grobie Pana Jezusa. Uroczystość święconego obchodziliśmy bardzo uroczyście.

Na święto 3-go maja przygotowaliśmy wieczornicę na którą złożyły się: Przedmowa ks. Patrona z okazji święta Królowej Korony Polskiej. Pan Kierownik tut. szkoły pow. Franciszek Filipowski przemówił z okazji Konstytucji 3-go maja. Następnie były deklamacje i śpiewy druhów i dzieci szkolnych. Na Zjeździe w Tarnowie było dwóch druhów z którego bardzo się cieszą. W czerwcu urządziliśmy wycieczkę wraz z bratnim Stowarzyszeniem z Dąbia, do Stowarzyszenia w Żdżarcu. Tam spędziliśmy chwile bardzo przyjemnie i podniesieni na duchu, ze śpiewem na ustach wracaliśmy późnym wieczorem do domów. Druhom ze Żdżarca i z Dąbia, jesteśmy wdzięczni za ich uprzejme obejście się z nami.

„Święto Młodzieży“ wypadło u nas imponująco.

Trudności nam nie brakuje, jednak na brak pomocy nie możemy narzekać, bo nasz ukochany ks. Patron z całem poświęceniem jest nam oddany i pracuje z zaparciem samego siebie, zaco składamy mu tą drogą serdeczne podziękowanie.

Noga Stanisław, sekretarz

Przew. ks. Patrona, oddanego całem sercem pracy wychowawczej nad młodzieżą mile pozdrawiam — a druhów zachęcam do dalszej wytrwałej pracy w SMP.

Pozostaje nam jeszcze cały szereg korespondencji. Dla braku miejsca — nie

możemy ich umieścić. Więc choć parę słów o nich. I tak, druhowie z **Okocima,** *szeroko opisują swą pracę w ubiegłym roku. Stowarzyszenie wykazało dużo ruchliwości i inicjatywy. Posiada 200 tomów w bibljotece, własną kostjumerję i kulisy; z gier 2 pary szachów, domino, wyścigi konne i t. p. Prenumerowano 15 egz. „Przyjaciela Młodzieży" i 6 egz. „Młodego Polaka".*

Z Dąbrówki Polskiej *otrzymaliśmy przepiękny, zgoła literacki opis przebiegu „Święta Młodzieży". Dzielnym druhom za dobrze pojętą pracę w organizacji ślemy serdeczne wyrazy uznania.*

Druhowie z **Sobolowa,** *Bukowski i Pankowski opisali pracę w ich SMP. Rozwój tamtejszego Stow., to owoc pracy Przew. X. Kanonika i Przezacnego nauczycielstwa.*

W **Nowym Sączu** *istnieją obecnie dwa Stowarzyszenia. Pierwsze istniejące od dawna, pod patronatem X. Wojtusiaka, osiągnęło wysoki poziom wyrobienia. Drugie prowadzi X. Skwirut przy pomocy dzielnego druha Wijasa. Młode SMP. z zapałem garnie się do pracy i koniecznie chce dorównać innym SMP.*

Wszystkim Przezacnym Współpracownikom na niwie wychowania młodzieży, Zarząd Związku śle tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. i zaprasza w charakterze gości na Zjazd Delegowanych do Tarnowa w dniu 16 maja b. r.

Hallo, hallo! Związek ogłasza:

Otrzymaliśmy następujący komunikat z O. T. R. w Tarnowie: Śladem lat poprzednich Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Tarnowie w sezonie nadchodzącym pragnie ułatwić Członkom Kółek Rolniczych i Stow. Młodzieży kupno pierwszorzędnych odmian drzew owocowych po cenach zniżonych. Drzewka będą wysokopienne z dobrem ukorzenieniem, silnym pniu i koronie. Odmiany takie, jakie w powiecie najlepiej rosną, a owoc tych odmian zajmuje na rynku pierwsze miejsce. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze zamierza w powiecie ujednostajnić dobór drzew owocowych, w tym celu, by w jednym sadzie nie miało miejsca kilka odmian różnych rodzaji drzew owocowych, ale znalazły się odmiany, które najlepiej rosną, a owoc ich jest pokupny. Dotychczas u nas mało uwagi zwracało się na dobór drzew owocowych, to też nic dziwnego, że sady w wypadkach takich nie przynosiły właścicielowi żadnej korzyści.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze zajmie się po upływie 3-4 lat zbiorem owoców od członków, — jak dziś zajmuje się dostarczaniem drzewek owocowych. Dostarczając drzewka dla członków Kółek Rolniczych i Kół Młodzieży — Okręgowe Towarzystwo Rolnicze ma w ewidencji każdego Członka, do którego skierowuje wiosną i jesienią pismo pouczające, jak pielęgnować drzewka owocowe w ciągu całego roku i jak zabezpieczyć przed zimą i szkodnikami. Jeżeli w tym wypadku członkowi poszczególnemu leżeć będzie dobro swego interesu, to napewno z drzew tych odmian tak pielęgnowanych miał będzie wielkie korzyści.

Cena wiosenna wynosić będzie:

Jabłonie wysokopienne	1'80 Zł za szt.
Grusze „	2'— Zł za szt.
Śliwy „	2'— Zł za szt.
Czereśnie „	1'80 Zł za szt.
Wiśnie „	1'80 Zł za szt.
Orzechy włoskie	2'— Zł za szt.

Spotkają PT. Członkowie zapewno drzewka w takich cenach na rynku u pachciarzy, czy pokątnych ogrodników, którzy wmawiać będą Wam ich zalety i pewność odmian, ale na ten lep iść nie radzimy, bo spotkacie się z tem, że po upływie lat czterech drzewa wydadzą owoce, ale nie tych odmian, za jakie zapłaciliście. Przed tą nagonką ostrzegamy PT. Członków.

PT. Zarządy winny się zająć obecnie zamówieniami, tak, by najdalej *do 15 kwietnia* przesłały nam swoje zapotrzebowanie na wszystkie rodzaje drzew i te domiany, jakie podajemy na osobnych listach Zaliczki zbierać należy i łącznie z listami odsyłać do Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Tarnowie (budynek Rady Powiatowej).

Powiększają się nasze szeregi! Powstało nowe Stowarzyszenie w *Skrzyszowie,* p. Tarnów. Stowarzyszenie założył Ks. Kan. Juljan Przeworski, proboszcz w Skrzyszowie. Druhów zapisało się 48; prezesem wybrano druha Antoniego Olszówkę, sekretarzem został Piotr Łabno, a skarbnikiem Jan Podbielski. Związek z radością przyjmuje SMP. do swego grona i druhom, którzy już rozpoczęli pięknie pracę, zasyła życzenia »Szczęść Boże«.

Zawiązało się Stow. w *Grabinach,* parafja Straszęcin. Ks. Patron Serwin już drugie SMP. założył. Tak Stowarzyszeniu w Straszęcinie jak i w Grabinach przesyłamy najlepsze życzenia najpomyślniejszego rozwoju.

Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne »Bóg zapłać«!

Ks. Prof. Chrobak 2 Zł, ks. Radca Stanczykiewicz 20 Zł, ks. Prof. Un. Dr Stach 40 Zł, ks. Leon Cielenkiewicz 4 Zł, ks. Hachaj 2 Zł. ks. Andrzej Juszczyk 5 Zł, ks. Gnutek 5 Zł, ks. Kic Jan 2'50 Zł, ks. Fr. Szatko 5'50 Zł, ks. St. Król 14 Zł.

Wkładkę związkową uiściły SMP.: Poręba Radlna 5 Zł, Lisia Góra 10 Zł, Lubzina 6'20 Zł, Chomranice 6 Zł.

Prenumeratę za »Młodego Polaka« zapłaciły SMP.: Poręba Radlna, Łękawka, Kozodrza, Cerekiew, Twierzyce, Kąclowa, Łączki Kucharskie.

Gdzie dawać skórki do wyprawy? Do szkoły garbarskiej we Lwowie. Warsztat szkolny przyjmuje skórki futerkowe oraz sarny na irchę (zamsz) do wyprawy i farbowania. Prac kuśnierskich, tj. zszy-

wania skórek, robienia kołnierzy, podbicia i konfekcji nie podejmujemy się.

Wyprawa 1 królika lub zająca kosztuje	1—1·50	Zł
„ 1 lisa	3—5	„
„ 1 sarny	6—8	„
„ 1 kuny lub tchórza	2—3	„
„ 1 owcy	3—6	„
„ 1 dzika z włosem	10—25	„
„ 1 sarny na irchę	6—8	„
Farbowanie 1 królika lub zająca na dowolny kolor	2—3	„
„ 1 lisa na ciemno-bronz. lub czarny kolor	6—10	„
„ 1 skórki irchowej z sarny	3—5	„

Przy większych przesyłkach surowca do roboty dajemy niższe ceny (do 25% taniej).

Szkoła gwarantuje solidne, dobre, trwałe i ładne wyprawienie skórek i farbowanie pierwszej klasy.

Wykończony towar odsyłamy:

Skórki futerkowe tylko do wyprawienia po	2	tygodniach
„ futerkowe do wyprawienia i farbowania po	4	„
„ z dzika z włosem po	4	„
„ sarnie na irchę po	8	„

Wyprawiamy i wykończony towar odsyłamy za zaliczką. Przy większych zamówieniach przypadającą do zapłacenia kwotę rozkładamy na raty, bądź przyjmujemy weksel.

Szkoła chętnie zgodzi się za robotę przyjąć także i surowe skórki królicze, które potrzebne są nam do wzorów, zbiorów itd., lecz oczywiście w niewielkich ilościach (do 20 szt.) z każdej rasy i o ile skórki są naprawdę dobre i ładne. Za skórki surowe szkoła zapłaci, bądź policzy ceny rynkowe.

Adres: Inż. W. Woźniakiewicz, kier. szkoły — Szkoła Zawodowa Garbarsko-Białoskórnicza we Lwowie, ul. Na Błonie 3.

»*Kwiat Polskiej Ziemi*« — Obrazek ludowy sceniczny w 5-ciu odsłonach ze śpiewami, układu ks. Fr. Walczyńskiego, napisany przez Paulę Wężykównę dla zespołów teatralnych żeńskich. Najgoręcej polecamy tę sztukę; wieje z niej gorąca pobożność i ukochanie cnoty; winna być ona odgrywana często na naszych scenach.

»*Gwiazda Ludu*« — Obrazek sceniczny w 3-ch aktach z melodjami ks. Walczyńskiego. Napisał Fr. R. Biedroń. Role mieszane. Ideał umiłowania cnoty przenika całą sztukę, a autor w blasku chwały uwiecznia to zdrowie moralne ludu, tak silnie w nim zakorzenione. Utwór urozmaicony melodjami ks. Infułata Walczyńskiego tak swą głęboką treścią jak i pięknością obrazów poetyckich wzbogaca ludową literaturę dramatyczną, a wzniosłe idee w nim zawarte, mogą

się rozpowszechnić przez wprowadzenie tej sztuki na nasze sceny ludowe.

Obie sztuki można nabywać w cenie 1'20 Zł w Związku lub w urzędzie parafjalnym w Zabawie, poczta Radłów, woj. krakowskie.

Ogród Związku. Przy własnym Domu posiada Związek znaczny, blisko półmorgowy ogród. — By powiększyć dochód z niego na potrzeby Związku, zbudowaliśmy ubiegłej jesieni szklarnię i wyhodowaliśmy około tysiąca róż piennych, najpiękniejszych odmian — jak: »Marechal Niel«, »Capitan Christi«, »Lyon Rose«, »Madame Berard« »Mme Jules Gravereaux«, »Karolina Druschki« i inne doborowe odmiany. — Z pnących: »Tausendschön« i »America«. — Z płaczących: »Dorothy Perkins«. Róże będziemy w maju sprzedawać w cenie od 1'50 do 5'— Zł za sztukę. Na zjeździe delegowanych można je zakupić i zabrać do domu. Prócz tego w założonych z wiosną inspektach mamy rozsady wszystkich warzyw i najpiękniejszych kwiatów. Polecamy się PT. XX. Patronom i Kochanym Druhom. Całkowity dochód z ogrodu przeznaczamy wyłącznie na najpiękniejszy cel: na rozwinięcie pracy wychowawczej wśród młodzieży w Stowarzyszeniach.



Wezwani do apelu przed tron Najwyższego

Tomasz Głód
Bielaszka Aleksander

druhowie ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Zabrniu, par. Szczucin. — Ś. p. Zmarli należeli do najwzorowszych członków w Stowarzyszeniu. — Cześć ich pamięci!

Polecajmy ich miłosierdziu Bożemu.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza